

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 10 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 i do 4. Tel.: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierzow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jałwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kłosek St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „RUCH”.  
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIECIANY M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 8  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.  
WARSZAWA — T-wo Kat. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## My a nasza przeszłość

W wielu dziedzinach mamy wiele zagadnień, dotychczas należycie nie rozwiązanych. Przejście od czasów „przedwojennych” do obecnych było, szczególnie w Polsce, za gwałtowne, aby można było radykalnie a harmonijnie przebudować nie tylko ustrój polityczny i społeczny, ale nawet i własną psychikę.

Stąd — mamy sporo zjawisk niezdecydowanych, przejściowych, które kiedyś ulegną zasadniczym zmianom, obecnie zaś nieraz dają się przykro we znaki wskutek braku żywotnej siły.

Do takich nieskrystalizowanych jeszcze należycie zjawisk, będących jednak bardzo ważnym czynnikiem w dziele kształtowania się nowej polskiej rzeczywistości, należy nasz stosunek do przeszłości.

Dziś zupełnie wyraźnie można zaobserwować dziwny stan rzeczy: przeobrażając się przy byle sposobności mówimy o przeszłości, lecz coraz mniej zastanawiamy się nad nią, — coraz więcej ludzi nieźle orientuje się w dziejach Polski, lecz tylko nieliczne jednostki należycie odczuwają tę przeszłość.

Kilka przyczyn wywołuje taki stan rzeczy.

Pierwszą przyczyną jest pozbycie się w odrodzonej Polsce patetycznego traktowania przeszłości. W okresie niewoli zrobiliśmy z naszej historii — hagiografię: ewangelję narodową i żywoty polskich świętych. Takie egzaltowane pojmowanie dziejów narodu musiało ulec stanowczej zmianie — i uległo — w chwili wskrzeszenia własnej państwowości. Obniżenie napięcia uczuciowego w stosunku do przeszłości zmniejsza pozycję uczonych historyków, ale nie jest zjawiskiem bez zarzutu pod względem wychowania narodowego szerszych mas.

Drugą przyczyną naszej zmiany do przeszłości jest szkoła. Historia stała się przedmiotem nauczania w szkołach, czemś dość nudnym, nieraz groźnym (bo można złapać dwójkę), czemś dla dzieci...

Wreszcie przyczyną trzecią, bardzo ważną, jest zmiana stosunków społecznych, a przedewszystkiem zniweczenie stanu szlacheckiego.

Jeszcze tak niedawno szlachta była warstwą produkującą, odpowiedzialną za losy narodu.

Dla przeciętnej szlachcicy dzieje narodu zawierały się w dziejach jego własnego rodu. Im dalej sięgały wspomnienia i legendy rodowe, tem lepiej znano dzieje ogólne, ambicja zaś nakazywała sięgać jak najdalej — do króla Piasta, a bodaj do praojca Adama!

Fakty historyczne wówczas mieszały się z legendami, postacie rzeczywiste — z zmyślnymi, czyny, faktycznie dokonane, — z wymagowanymi — i oto tworzyła się barwna, żywa, choć nie-zawsze prawdopodobna całość.

Obowiązkiem każdego szanującego się szlachcicy było posiadanie dokładnej znajomości dziejów własnego rodu, a co zatem idzie — i dziejów licznych rodzin spokrewnionych i skolięconych. Wytwarzały się ciekawe typy ludzi-kronik, przechowujących w swej zadziwiającej pamięci tysiące różnych faktów, dotyczących setek przedstawicieli różnych rodzin szlacheckich.

Prawie nie odróżniano pojęcia „narodu” od „szlachty” i zapatrywano się na organizm państwowy, jak na wielką rodzinę.

Szlachcic w swoim powieście był jak we własnym domu: wszędzie miał krewnych lub powinowatych; w województwie czuł się, jak w gościnie u bliźnich krewnych; w najdalszych dzielnicach Rzeczypospolitej — jak w domu mało znanych, wskutek dzielącej

przeźreni, lecz zawsze drogi kuzyrów...

Polska była wówczas właściwie jednym wielkim domem, zamieszkałym przez ludzi, którzy zawsze mogli ustalić swe pokrewieństwo lub przynajmniej znaleźć wiele wspólnych znamion. Stąd stounek do przeszłości był wybitnie uczuciowy. Nikomu prawie nie chodziło o ścisłe ustalenie minionych faktów, natomiast każdy pragnął zaznaczyć, jaki udział brał jego przodekowie w tem lub innym dziejowym zdarzeniu.

Legenda nieraz przesłaniała lub kompletnie zniekształcała prawdę historyczną ku wielkiemu zmartwieniu historyków, łączność atoli poszczególnych jednostek z przeszłością — była mocna i żywa, a wskutek tego siła duchowa szlachty w pewnych wypadkach występowała w sposób godny podziwu i szacunku. Przypomnijmy chociażby dziejową rolę szaraczkowej szlachty kresowej!

Dziś stosunki się zmieniły w sposób kardynalny. Szlachty już niema. Coprawda, jej warstwa najwyższa — arystokracja rodowa zachowuje dawne tradycje i stanowią odrębność, ale warstwa środkowa już się zlała z mieszczaństwem, tworząc bezbarwną „inteligencję”, warstwa zaś niższa — szlachta zaściankowa powoli się zatracza w masie ludu wiejskiego z wielką szkodą dla państwa, którego pewną podporą była i może być.

O losach państwa i narodu decyduje demos. Przedstawiciele tego demosa, nie mając tradycji rodowych, nie mogą się zastanawiać zasługami swych przodków, muszą się legitymować dorobkiem własnym — i stąd odznaczają się wielką energią w zdobywaniu pozycji społecznej. Są ruchliwi i przedsiębiorczy, są trzeźwi i opanowani.

Przeszłość nie wrusza ich bezpośrednio; w żadnej, najbardziej dokładnej kronice nie znajdują oni wzmianki o swych przodkach lub chociażby tylko imiennikach, którzyby walczyli pod Grunwaldem, zawierali unję w Lublinie lub podpisywali Konstytucję 3 Maja.

To ułatwia im krytyczną ocenę naszej przeszłości (strona dodatnia zjawiska), ale jednocześnie nieraz rodzi obojętność w stosunku do minionych dziejów, co przyczynia się do duchowej słabości i jest stroną ujemną zjawiska.

Znajdujemy się obecnie na rozdrożu.

Dziś warstwy poszlacheckie porzucają zaściankowy pogląd na państwo, lecz jeszcze nie znajdują należytego wyrazu, któryby przystosował tradycje i ambicje rodowe do nowoczesnych dróg rozwojowych państwa. Warstwy zaś ludowe jakby nie znajdują dla siebie miejsca w przeszłości i dlatego są nieraz niezdecydowane w stosunku do chwili bieżącej.

Jednym z najbardziej charakterystycznych przejawów takiego demokratycznego szukania gruntu pod nogami jest nagminnie rozpowszechniona herb-ordero-tytułomanja. Nigdy, od czasów legendarnego Krakę nie było takiego, jak obecnie, popytu na sygnety herbowe (made in Nalewki), nigdy archiwa państwowe nie miały takiego utrapienia z manjakami — poszukiwaczami swych herbów, przodków i majątków, nigdy w dawnej szlacheckiej Rzeczypospolitej nie miał Polak na swej piersi takiej zdumiewającej ilości gwiazd, krzyży, medali i odznak i nigdy tak się nie tytułował.

Dziś byle kogo nazywamy „jaśnie wielmożnym” i tak szafujemy — bez miary i sensu — tytułami prezesów, radców, profesorów (niema w demokratycznej Polsce bardziej sponiewie-

## OBRAZY ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW

### DALSZE OBRAZY

GENEWA. PAT. — Na środowym posiedzeniu Zgromadzenia toczyła się w dalszym ciągu generalna debata nad dorocznym raportem sekretarza Ligi. Przemawiali przedstawiciele Indji, Japonji, Kanady i Rumunii. Wszyscy ci mówcy główną część swych przemówień poświęcili sprawie rozbrojenia i kryzysu gospodarczego. Delegat Rumunii minister spraw zagranicznych Ghica zapowiedział, że w chwili obecnej ciężkiej sytuacji politycznej, nacechowanej niepewnością i brakiem zaufania między narodami trudno zadać od państw, aby się wyzbyły swych środków obrony, zanim nie zostaną ustalone dostateczne gwarancje bezpieczeństwa.

### PRACE W KOMISJACH

GENEWA. PAT. — Wszystkie komisje Zgromadzenia Ligi Narodów, z wyjątkiem 3-jej komisji rozbrojenia, podjęły w dn. 9 b. m. po południu prace. Dokonano wyboru wiceprzewodniczących i ustalono porządek dzienny obrad.

W pierwszej komisji prawniczej wywiązała się interesująca dyskusja nad zagadnieniem uzgodnienia projektu Kelloga z paktem Ligi Narodów. W dyskusji ujawniły się

trudności prawie nie do pokonania, z uwagi na stanowisko pewnych państw, które w mniej lub więcej otwarty sposób przeciwstawiały się jakimkolwiek zmianom paktu Ligi Narodów. Dyskusję odcrono do czasu otrzymania dalszych dokumentów i wyznaczenia poszczególnych rządów.

6-ta komisja — do spraw politycznych — zajmuje się sprawozdaniem komisji studiów europejskich. Gospodarczą część tego sprawozdania przekazało komisji drugiej. W najbliższych dniach 6-ta komisja zajmie się również sprawą mandatów.

### NIETAKT OBSERWATORA MEKSYKAŃSKIEGO

GENEWA. PAT. — Wielkie zainteresowanie wzbudziła we śród deklaracji meksykańskiego obserwatora w Genewie, wywieszona w sali prasowej gmachu, w którym odbywa się Zgromadzenie Ligi.

Deklaracja, napisana ręcznie i wywieszona bez zgody sekretarjatu, została natychmiast usunięta. W deklaracji obserwator meksykański oświadczył, że inicjatywa zaproszenia Meksyku do Ligi Narodów podje-

ta została przez 6 mocarstw bez uprzedniego porozumienia się z rządem meksykańskim.

Rząd meksykański — pisze obserwator — bada obecnie tę propozycję poważnie, lecz ze strony tego rządu żadne oficjalne kroki w tym celu nie zostały podjęte.

Jak wiadomo, na wtorkowym posiedzeniu Zgromadzenia zaproszenie Meksyku zostało przyjęte jednogłośnie i wywołało szereg oświadczeń ze strony państw europejskich i południowo- amerykańskich, wyrażających zadowolenie z tego faktu.

### SPRAWA DŁUGÓW AUSTRIACKICH

GENEWA. PAT. — Ze źródeł francuskich zaprzeczają tutaj wiadomościom, jakoby Francja zdecydowała się przejść dług Austrii w bankach angielskich.

Tego rodzaju operacja może nastąpić dopiero 17 października, t. j. w dniu, w którym upływa termin ostatniego udzielonego przez Anglię kredytu w wysokości 100 milionów szylingów.

Sprawa ta jest ściśle związana z zagadnieniem pomocy finansowej, której Austria domaga się od Ligi Narodów. Odpowiednie komunikaty zostały przez Radę Ligi Narodów przekazane komitetowi finansowemu, który obecnie bada je i w połowie przyszłego tygodnia wyrazi prawdopodobnie w tej sprawie opinie.

## Dokoła paktu o nieagresji z Sowietami

### BERLIŃSKIE SENSACJE VIA KOWNO

WARSZAWA, 9.9 (tel. wł. „Słowo”). Niemiecka nacjonalistyczna agencja telegraficzna „Telegraphen Union”, własność Hugenberga, podaje wiadomość z Kowna, otrzymaną tam jakoby z Moskwy, a głoszącą, że Komisarz do spraw wewnętrznych SSSR Litwinowi otrzymał miały polecenie trzymania się ściśle wycieczek, zawartych w umowie moskiewskiej z dnia 24.8 r. b. w sprawie rokowań o pakt nieagresji. Wedle tych wiadomości Litwinowi miało zostać upoważnionym do zrezygnowania z układu o pakt nieagresji z Francją, o ileby rząd francuski stawiał nadal kwestję junctimiego.

## Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA. PAT. — We środę, dnia 9 b. m., odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Prystora posiedzenie rady ministrów, na którym, poza załatwieniem szeregu spraw bieżących, rada ministrów uchwaliła szereg projektów ustaw, m. in. projekt ustawy o podwyższeniu stawek podatku od docho- dów i tantiem, zezwoliła administracji Lasów Państwowych na wzię-

cie finansowego udziału w powstającym przedsiębiorstwie dla eksportu drzewa, zatwierdziła przyjęcie na konferencji londyńskiej rezolucję o utworzeniu komitetu krajów, eksportujących pszenicę, oraz powzięła uchwałę o obowiązku stosowaniu domieszki wlny krajowej przy wykonywaniu zamówień na dostawę wyrobów wełnianych dla instytucji państwowych.

## Francuzi o dziełach Marszałka Piłsudskiego

PARYZ. PAT. — „Ere Nouvelle”, podając sprawozdanie z wydanego ostatnio w języku francuskim dzieła marszałka Piłsudskiego „Moje pierwsze boje”, podkreśla głębokie znaczenie tego dzieła. Dziennik nie tylko ocenia styl „tych pełnych życia wspomnień, opowiadanych z żywością i serdecznością”, lecz ponadto stwierdza, że ten wódz potrafił wzbudzić w swych wierznych strzelcach uczucie bezgranicznego oddania.

Autor sprawozdania zaznacza, że odczuwa prawdziwą przyjemność, mogąc stwierdzić, że ten człowiek czynu włada piórem równie zręcznie, jak mieczem.

„Ami du Peuple” zamieszcza również dłuższy artykuł o dziele Marszałka, przypominając przy tej okazji społeczeństwu francuskiemu pełne chwały życie autora, które zjednało mu całkowite uznanie zarówno wojska, jak i narodu. Artykuł podkreśla wartość literackie i historyczne dzieła, stwierdzając w końcu, że należy cieszyć się z posiadania książki, zawierającej tyle danych o „szty tego wodza, którego Francuzi kochają zarówno za uczucia, żywność względem ojczyzny, jak i za te, które zachował dla najwinniejszego sprzymierzeńca swego kraju — Francji.

## Marsz na Helsingfors

HELSINGFORS. PAT. — Uczestnicy po- chodu na Helsingfors w dniu wczorajszym w liczbie około tysiąca osób zjawili się w neł, względnie wewnętrznej w wysokości parlamentu i zajęli wszystkie miejsca, prze- miljarda marek fińskich oraz ustawy, w myśl której kredyt krótkoterminowy dla rolników został zamieniony na długoterminowy, u- kilka projektów ustaw, zmierzających do złagodzenia kryzysu ekonomicznego.

Po przyjęciu przez parlament projektu ustawy o zaciąganiu pożyczki zagraniczej w wysokości 100 milionów marek fińskich, w myśl której kredyt krótkoterminowy dla rolników został zamieniony na długoterminowy, u- kilka projektów ustaw, zmierzających do złagodzenia kryzysu ekonomicznego.

— że aż się niedobrze robi!

To wszystko jest dowodem stanu przejściowego, w jakim się znajdujemy.

Tworzy się nowa szlachta, która będzie odczuwała ścisłą i bezpośrednią łączność z przeżyciami całego narodu w jego przeszłości i chwili bieżącej i która będzie nie tylko upominała się o swe prawa, lecz przedewszystkiem pamiętała o swych obowiązkach względem państwa i narodu.

## Cudowne uzdrowienie w Lourdes

### w opisie polskiego świadka

Ks. Jan Piskorz, prefekt gimnazjum w Olkuszku, który przypadkowo wziął udział w tegorocznej wielkiej narodowej pielgrzymce francuskiej do Lourdes, w korespondencji do Kat. Ag. Pras. opisuje wrażenia z tej pielgrzymki.

W pielgrzymce tej uczestniczyło 25.000 osób, a w tej liczbie 1000 chorych. Ks. Piskorz podaje dwa ciekawe fakty cudownych uzdrowień, jakich sam osobiście był świadkiem. Jeden z tych faktów, to uzdrowienie Michałny Morlet z Orleanu, osoby niewierzącej, chorej na gruźlicę kości, a uleczonej nagle w czasie błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Drugi wypadek zdarzył się w pociągu, którym ks. Piskorz wracał z Lourdes z innymi pielgrzymami, około stacji Le Mans, gdy nagle ozdrowiał troje młodych dziewcząt: Rajmonda Fontana, lat 18, Berta Asselin lat 19 i trzecia również 19-letnia, której nazwiska ks. Piskorz nie podaje. Wszystkie trzy od dłuższego czasu były chore na gruźlicę kości (nogi i stopy pacierzowy), nie mogąc o własnych siłach ani chodzić, ani podnosić się z łóżka.

Tegoroczne cudowne uzdrowienia w Lourdes, wywarły ogromne wrażenie w całym świecie.

## ODSZKODOWANIE ZA MARKI NIEMIECKIE PRZEDWOJENNE

Międzynarodowy Centralny Związek Wierzycieli Banku Rzeszy, opierając się na precedensie układu niemiecko-belgijskiego, na którego podstawie wierzyciele belgijscy dostali 12 proc. swoich pretensji do Banku Rzeszy, domaga się takiego samego odszkodowania dla pozostałych posiadaczy starych marek niemieckich, emitowanych przez Bank Rzeszy.

Centrala związku znajduje się w Wiedniu przy ulicy Bauernmarkt 11/63, oddział na Polskę w Krakowie, Wielopole 30.

Związek zwołuje w tych dniach zebranie polskich posiadaczy marek niemieckich, na które przyjadą p. p. b. poseł Haks Beer z Berlina i prezes Związku Erick Preukschat z Wiednia.

Walne zebranie poszkodowanych zwołano do Warszawy na 10 b. m. o godz. 8 wieczorem w sali Towarzystwa Hygienicznego przy ul. Karowej nr. 5.

Niezależnie od walnego zebrania, odbędzie się w Warszawie w tej samej sali wieczorne dyskusyjne i konferencje informacyjne 11 i 12 b. m.

Nie przesądzając wyników tej całej akcji, podajemy powyższe szczegóły do wiadomości wszystkich zainteresowanych.

Zaznaczyć należy, że w kraju znajduje się bardzo dużo poszkodowanych posiadaczy marek niemieckich, posiadających olbrzymie ilości tych bezwartościowych banknotów.

Przebieg i wyniki, zapowiedzianych konferencji pokażą, jak Związek przystępuje do akcji i w jaki sposób zamierza bronić interesy poszkodowanych.

W. Ch.

## Z prasy kowieńskiej

### SZWAJCARSKIE POGŁOSKI O ZMIANIE KURSU. — NOWE WYSTĄPIENIE HERBACZEWSKIEGO

Jedno z najpoważniejszych pism szwajcarskich, „Zürcher Zeitung”, które zawsze wykazywało wielkie zainteresowanie sprawami Europy Wschodniej, a którego korespondent przesiadywał na wszystkich konferencjach polsko — litewskich i jeździł do Kowna — zamieszcza długi artykuł o Litwie. Gazeta dopatruje się obecnie poważnych zmian w nastrojach państwowych litewskich.

Coraz częściej dają się słyszeć głosy, zwłaszcza w prasie niemieckiej o radykalnej zmianie obecnej litewskiej orientacji politycznej. Zniżana ta ma do wyrażenia się polityki zbliżenia z Niemcami, a próbowania porozumienia z Francją i Polską. Niektóre zmiany w dyplomacji litewskiej mają świadcząc, że środek ciężkości polityki litewskiej ma być przeniesiony z Berlina do Paryża i Londynu.

Był czas przyjaznego porozumienia między Voldemarosem a Stresemannem, jednakże wytoczone przez Niemcy skargi w Lidze Narodów położyły kres temu okresowi. Litwa oczekuje obecnie wiele od państw, które podpisały konwencję kłajpedzką, zwłaszcza zaś od Francji. Próba Litwy zbliżenia się z Francją i Anglią w celu znalezienia wspólnego z temi państwami sposobu rozstrzygnięcia kwestji kłajpedzkiej zdaje się dziś nie ulegać wątpliwości. Rząd litewski bowiem akredytuje przy rządach angielskim i francuskim swych najlepszych dyplomatów.

Wysiłki rządu niemieckiego w kierunku pojednawczym zostały uderamione przez czyste prasy niemieckie, zwłaszcza zaś przez prasę Prus wschodnich, która prowadziła przeciwko Litwie ostrą kampanję. Jedno z pism wschodnio-pruskich, pisząc o Niemcach, którzy zaopatrują się na Litwie w tańsze produkty nazwano Litwę gniazdem bandytów. Nic dziwnego, iż rząd litewski zdecydował zabronić niektórym z pism wschodnio-pruskich debitu na terenie Litwy.

Konflikt litewsko — niemiecki nabiera ostrych form, co się tłumaczy nowym kierunkiem polityki litewskiej zdecydowanie nieprzychylny dla Niemiec.

Profesor Albin Herbaczewski, który od dłuższego czasu zmienił był swoje przekonania na wzajemny stosunek Litwy i Polski, oraz na stanowisko Litwy w konstelacji międzynarodowej, wraz z tem przedzielnął się z wielkolitewskiego imperialistę i mocarstwem, w zadzierzwytego nacjonalistę — wystąpił z kolejnym długim artykułem na łamach „Lietuvos Aidas”. W artykule tym w ten sposób tłumaczy dziejową konieczność rozrastania się nacjonalizmu „litewskiego”, którego on sam, Albin Herbaczewski, jeszcze dwa lata temu nie nazwałby inaczej jak tylko „żmudzkim”:

Źródła litewskiej idei narodowej polegają nie na abstrakcji, a tylko na ciągłym niebezpieczeństwie dla życia narodu litewskiego i litewskiej rasy historycznej. Patriotyzm litewski nie jest wymyślona a priori abstrakcją, a tylko wytworem bohaterstwa walki o byt i o honor. Nacjonalizm litewski nie byłby się wntworzył, gdyby nie imperializm przedwojennych carów i kaiserów. Patriotyzm litewski jest ideją nie agresji, a tylko obrony.

Obecny nacjonalizm litewski prowokowany jest w okrutny sposób przez straszliwy imperializm współczesnej Polski. Tak więc patriotyzm litewski nie jest wytworem fikcji, a przejawem życia narodowego. Litewska idea narodowa jest w swej istocie chrześcijańska w szerokiemu tego słowa znaczeniu. Wszyscy uczeni chrześcijańscy nie mogą nie być obecnie narodowcami.

Niestety, w życiu litewskim przejawia się obecnie dziwny dysonans, a mianowicie większość duchowieństwa litewskiego głosi, że swobodę jego ogranicza litewska idea narodowa i że ono, duchowieństwo, chce się z tego ucisku wyzwolić. Zdaniem duchowieństwa, litewska hierarchja katolicka nie jest najłuszczyjszym suwerenem Litwy, zaś duchowni, będąc litewskimi hierarchami, nie mogą być sługami narodu litewskiego. Wytwarza się więc najdziwniejsza sytuacja: kler litewski w jarmie litewskiej narodowości.

Litewska demokracja międzynarodowa spowodowała reakcję litewskiego nacjonalizmu. W Litwie z przed 17 grudnia oczerniono i „zlikwidowano” wszystkich zasłużonych dla Litwy Litwinów — patriotów (jeszcze z lat 1904—1918), honorowano natomiast czestokorę i naoslep wszelkich agentów międzynarodówek, „neopatriotów”, nawet takich, którzy w czasie wojny uważali się za Polaków czy Rosjan.

W związku z tem czyn narodowców jest zupełnie usprawiedliwiony jako konieczna reakcja przeciwko szabloności i kłamstwu. Litwa winna być litewska, gdyż nie litewska jest zgoda niepotrzebna i może być jedynie prowincją obcego państwa.

## KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA. PAT. — W dniu 9 b. m., w pierwszym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 23 loterii państwowej główniejsze wygrane padły na numery

10 tysięcy złotych — 169,497, 18,859, 91,390, 14,839 i 164,197, 5 tysięcy złotych — 67,192, po 3 tysiące złotych — 21,053, 24,114, 43,972, 121,916, 203,431 i 203,264.





CZWARTEK, DN. 10 WRZESNIA
11,58 Sygnał czasu z Warszawy.
12,05 Muzyka popularna (płyty).
16,45 Komunikat dla żegluga z Warszawy.

SZTUCZKI KUGLARSKIE FAKIROW. — ZAKOPANY ŻYWCEM W GROBIE. — ZANURZONA W KULI W MORZU. — CZŁOWIEK ZAMROZONY W BRYLE LODU NA PRZECIĄG 24 GODZIN—ZYJE
Znane są występy różnych glodomorów, którzy przez kilkanaście dni z rzędu potrafili przeleżeć bez wszelkiego pożywienia, zamknięci w oszlonych trumnach czy kioskach.

Giełda Warszawska

z dnia 9 września 1931 r.
WALUTY I DEWIZY:
Dolary 8,91 — 8,93 — 8,89.
Nowy York kabel 8,929 — 8,349 — 8,909.

ZE ŚWIATA

Rekordy współczesnej głupoty
Prasa zagraniczna notuje ostatnio takie oto „rekordy” głupoty:
Amerykanin Kelley zrobił rekord siedzenia na maszynie wysokim 20 metrów, siedząc u szczytu, bez przerwy 49 dni i 1 godzinę.

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka

Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielowe i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

„NAJWSTRĘTNIJSZE ZWIERZE, CZY „KORONA MĘŻA”?

Niema napewno kwestji, w którejby tak wiele sprzecznych wypowiedziانو sądów, jak w kwestji oceny kobiety. Co zaś najciekawsze, że ta sprzeczność datuje się od najdawniejszych czasów i kto wie, czy nie jest dziś nawet mniejsza, niż była w starożytności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1 m. 3, zgodnie z art. 1030 P.P.C., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 września 1931 roku, o godzinie 10 rano, w mają Wierszuba, gm. moczulskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Stanisława Alexandrowicza majątku ruchomego, składającego się z umeblowania, oszacowanego na sumę złotych 1050.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 11-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Lubelskiej nr. 1, zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Węglowej nr. 12 m. 7, odbędzie się powtórna sprzedaż z licytacji, należącego do Wilhelma Otto, majątku ruchomego, składającego się z umeblowania mieszkanca, oszacowanego na sumę zł. 13.250 gr.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

JENNY—DETEKTYW

Wiesz o tem, co zaszło i o projektach Wodza rozeszła się szybko wśród bandytów. Jeden z nich wymknął się z domu i pobięgi do budki telefonicznej na drodze. Budka była zamknięta, ale bandyta miał klucz. Zadzwoił do Londynu i z niepokojem czekał na połączenie. Usłyszawszy głos Sarna, westchnął z ulgą.

KSIĄŻKI WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO

Z NABYCIA W KSIĘGARNI ZAWADZKIEJ
ZARYS STATYSTYCZNO-EKONOMICZNY ZIEM POŁNOČNO-WSCHOD. 1922 r. 4 zł.
WSPÓŁCZESNE PASTWŃWO LITEWSKIE 1922 R. 2 zł.
REFORMY I PRZEWROTY AGRARNE EUROPY POWOJENNEJ I POLSKI 1926 ROK, 10 ZŁ.
„POLITYKA POLSKA I ODBUDWA PANSTWA” odpowiedź na książkę Dmowskiego — 2 zł.
ZAGADNIENIE USTROJOWE, PROJEKT KONSTYTUCJI DECENTRALISTYCZNEJ 1928 ROK, 3 ZŁ.
Z PRZEJĘC I WALK — 10 ZŁ.
ZIEMIE WSCHDNIIE I WARUNKI ICHROZWOJU 1929 R. — 4 ZŁ.
DALEKI WSCHD W POLITYCE ŚWIATOWEJ 1930 R. — 5 ZŁ.

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
Ostrobamska 5
Od dnia 7 do 11 b. m. włącznie będą wyświetlane filmy:
Porywający dramat lotniczy w 8 aktach. W rolach gł. czarująca Chirley Mason

„UWIEDZIONA” (Białe Niewolnice)
Całkowicie mówiony po polsku! Uluźniły publiczności Marja Malicka, Krystyna Ankiewicz, K. Junosza Stępowski, Zbyszko Sawan i Tadeusz Olsza w wielkim dźwiękowcu p. t.

Wielki przebój dźwiękowy „ZŁODZIEJ MIŁOŚCI” w-g sztuki Ludwika Verneulla.
W rol. gł. Henry Garat i Blanche Montel. Reżyserji W. Szware twórcy „Rapsodji Węgierskiej” i „Niny Petrowny”.

Dziś! Najnowsza 100 proc. dźwiękowa sensacja 1931 r., podług powieści Edgara Rice Burroughs'a
p. t. TARZAN WŁADCA DŻUNGLI
epokowy przepiękny dramat w 16 aktach pierwszy udźwiękowiony film TARZANA. Dla spotęgowania wrażeń wyświetlamy całość w jednym seansie. W roli głównej Frank Merrile i Natalia Kingston

CASINO
WIELKA 47. tel. 13-41
Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY”
Wielka 36

LEKARZE
Dr. Wolfson
weneryczne, moczopł. i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 10-67 9-11 4-8

PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE
KRAJOWE I ZAGRANICZNE TYLKO GWARANTOWANEJ JAKOŚCI SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

TANIO
wielki wybór poleca skład mebli
B. Łokuciewski Wileńska 23

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
WIELKA 21
tel. 921, od 9-11 3-6 W. Z. P. 26

Zegarmistrz A. RYDLEWSKI
przeprowadził się z ul. Wileńskiej 10 na ulicę Wileńską 29 i przystosował do nowego lokalu jak dotąd wszelkie zegary i zegarki w najlepszym rodzaju reperuje. Pańska 4 m. 4. zegarki nowoczesnych i starożytnych.

ZADAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego źródła od adiczków
Prow. A. PAKA

DOKTOR Szyrwint
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Wielka 19, od 9 do 1 3-7

2 uczenie fortepjanu
Inteligentne z dobrej Wileńskiej 29 i przystosował do nowego lokalu jak dotąd wszelkie zegary i zegarki w najlepszym rodzaju reperuje. Pańska 4 m. 4. zegarki nowoczesnych i starożytnych.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Jakóba Jasińskiego Nr. 1 m. 3, zgodnie z art. 1030 P.P.C., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 września 1931 roku, o godzinie 10 rano, w mają Wierszuba, gm. moczulskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Stanisława Alexandrowicza majątku ruchomego, składającego się z umeblowania, oszacowanego na sumę złotych 1050.

DOKTOR Kenigsberg
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 4, tel. 10-90, Od 9-12 i 4-8

Do sprzedania
okazyjnie z powodu zredukowania — aparat radiowy zupełnie nowy (trójka Philipsa) iaino i na dogodną spłatę. Wiadomość w redakcji.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 11-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Lubelskiej nr. 1, zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw., podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 17 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Węglowej nr. 12 m. 7, odbędzie się powtórna sprzedaż z licytacji, należącego do Wilhelma Otto, majątku ruchomego, składającego się z umeblowania mieszkanca, oszacowanego na sumę zł. 13.250 gr.

DOKTOR Zeldowicz
chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9 do 1, 5-8 wiecz.
DOKTOR ZELDOWICZOWA
KOBIECE, WENE- WILNO, MICKIEWICZA 51 m. 4.
MOCZYŻYCH od 12-2 i od 4-5 ul. Mickiewicza 24. tel. 27.7.

2 cieżarówki
Warszawa, firma S.3 tonowe Ford lando-Keller, Nowy Świat 37. letka, — maszyno przyssyłacie pocztą. — gruntownym remoncie gotowe do ruchu, bryczki, uprząże do sprzedania, można na raty. Szeptycki 5, telef. 13-01.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

Dr. Łukiewicz
choroby weneryczne i skórne
pawłowi ul. Mickiewicza 44, Przyjmuje chorych prywatnych 5-7

Oszczędności
swoje złote i dolary nieloku na wysoki oprocentowanie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, sreprezowaniem. Wil. Tow. Handl. przez pośrednictwo Zastawo- (L.M-Dowiedzieć się Holend-BARD) Plac Katedralny Biskupia 12 Wydaę pożyczki pod zastaw: złota, srebra, brylantów, futer, i t. p. — 8

OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

LOKALE
Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami, w ogrodzie, tani do wynajęcia. Ul. Karpacza 5.

Do sprzedania
na bardzo dogodnych warunkach posesja, 2 domy, ziemi 1300 kw. sażni, ogród owocowy, 12-15 H. P. fabryki 2 fronty, studnia i in- „Badenja” wymagające budulki. Informacje: ca niedużego remontu. Dział Pośrednictwa i tanio natychmiast do Handlowego, Garbar- skia 1, tel. 82. Wiadomość: Wilno Grodzka 2 m. 5.

OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, X rew., Z. Niewęglowski, zamieszkały w Wilnie, ul. Mickiewicza 35, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 11 września 1931 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 23, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Koniczkiego Chajma i składających się z trzydziestu skór wyprawnych, oszacowanych na sumę zł. 450.

4 i 7 pokojowe
mieszkania ze wszystkimi wygodami do w-przyjmuje zamówienia najęcia. Ofiarne 2. In- z własnych i powierzonych materiałów.

Sprzedaje się plac
przy ul. Kalwaryjskiej 162, obsz. i dzies. Można częściami. (0 warunkach ul. Wileńska 15 m. 3 lub ul. Ogorowska 46, (koniec).